

Sygn. akt I ACa 45/13

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 lutego 2013 r.

**Sąd Apelacyjny w Poznaniu, I Wydział Cywilny** w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jan Futro
Sędziowie:	SA Bogdan Wysocki SA Ewa Staniszevska /spr/
Protokolant:	st. sekr. sądowy Izabela Kyc

po rozpoznaniu w dniu 20 lutego 2013 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa W. F.

przeciwko A. T.

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 19 listopada 2012 r., sygn. akt I C 2694/10

1. oddała apelację;
2. zasądza od powódki na rzecz pozwanej 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

/-/ E. Staniszevska /-/ J. Futro /-/ B. Wysocki

## UZASADNIENIE

Powódka W. F. domagała się od pozwanej A. T. złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu udziału wynoszącego 1/6 we własności nieruchomości położonej przy ul. (...) w P., który to udział został przeniesiony przez powódkę na rzecz pozwanej umową darowizny z dnia 13 września 2000 r. Ponadto wniosła o zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu. W uzasadnieniu podała, że pozwana jest jej wnuczką, która po zawarciu umowy darowizny, dopuściła się względem niej rażącej niewdzięczności, sprowadzającej się do tego, że zaprzestała w ogóle utrzymywać z powódką kontaktów, nie opiekowała się nią i nie pomagała jej w trakcie choroby.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów procesu.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy oddalił powództwo i orzekł o kosztach postępowania. Podstawą powyższego rozstrzygnięcia były następujące ustalenia faktyczne.

Powódka ma dwie córki: E. W. - matkę pozwanej, oraz B. H. (1). Po śmierci męża powódki wszystkie trzy odziedziczyły w równych udziałach nieruchomości położoną przy ul. (...) w P., stanowiącą zabudowaną działkę o powierzchni 754 m<sup>2</sup>. Przez szereg lat relacje pomiędzy W. F. i córką E. W. oraz jej rodziną, w tym wnuczką A. T. układały się poprawnie. W okresie dzieciństwa pozwana wraz ze swoimi rodzicami przez wiele lat zamieszkiwała wspólnie z powódką w tej nieruchomości. Również potem relacje te były poprawne. Pozwana odwiedzała babcię i utrzymywała z nią stały kontakt telefoniczny.

W 2000 r. pozwana wraz ze swoją siostrą A. W. z uwagi na konflikt, w jaki popadły ze swoimi rodzicami, wyprowadziły się z domu. Powódka utrzymywała z pozwaną stały kontakt i zaproponowała swej wnuczce zamieszkanie w domu przy ul. (...), w którym w tym czasie oprócz niej zamieszkiwali B. H. (1) z mężem, oraz dziećmi. Pozwana otrzymała w tym domu do swej dyspozycji jeden mały pokój. Pomagała babci w prowadzeniu gospodarstwa domowego oraz sporadycznie w wykonywaniu pracy dorywczej w charakterze pomocy domowej (powódka do 2006 r. prowadziła gospodarstwo domowe obcym osobom).

Z inicjatywy wnuczki B. H. (2), powódka w dniu 13 września 2000 r. podarowała swój udział we współwłasności wyżej opisanej nieruchomości, w częściach równych po 1/6, swoim wnuczkom B. H. (2) i pozwanej A. T.. Jednocześnie obdarowane tytułem wykonania polecenia ustanowiły na rzecz darczyńcy nieodpłatne prawo użytkowania darowanej nieruchomości na okres lat 45. W tym samym akcie notarialnym B. H. (1) darowała przysługujący jej z tytułu dziedziczenia po swoim ojcu udział w nieruchomości swojej córce B. H. (2), która w zamian również ustanowiła na rzecz swojej matki prawo nieodpłatnego korzystania z nieruchomości na lat 45.

Pozwana w październiku 2000 r. miała rozpocząć naukę na Akademii Rolniczej w P. i wkrótce po tym pogodziła się z rodzicami, w związku z czym zdecydowała się ponownie z nimi zamieszkać. Powódka była zadowolona z tego faktu, gdyż uważała, że wnuczka powinna na co dzień przebywać z rodzicami. Przez następne dwa lata strony utrzymywały ze sobą stały kontakt. Pozwana w miarę możliwości odwiedzała powódkę, nie dochodziło między nimi do żadnych nieporozumień i konfliktów. Powódka w dalszym ciągu zamieszkiwała ze swoją drugą córką B. i wnuczką B. H. (2). Jednocześnie pozwana przez cały czas podejmowała starania o pojednanie rodziców ze swoją siostrą A. W., której kontakty z rodzicami uległy całkowitemu zerwaniu. Ostatecznie w 2002 r. udało jej się doprowadzić do odnowienia tych relacji. Pod koniec 2002 r. siostra pozwanej urodziła syna. W trakcie rozmowy telefonicznej E. W. przekazała powódce swoje indywidualne spostrzeżenia odnośnie wyglądu wnuka, którymi następnie powódka nieumyślnie podzieliła się z siostrą pozwanej (drugą córką E. W.). Doprowadziło to do odnowienia konfliktu pomiędzy matką a córką. Pozwana miała olbrzymi żal do powódki o tę rozmowę, która przyniosła bardzo przykre efekty i od 2003 r. strony zaprzestały się ze sobą kontaktować.

Powódka w tym czasie zamieszkiwała ze swoją wnuczką B. H. (2). W dalszym ciągu, pomimo pogarszającego się stanu zdrowia, powódka pracowała dodatkowo wykonując prace dorywcze w zakresie pomocy domowej. W okresie od 2003 r. do 2005 r. powódka podjęła leczenie swych schorzeń, w związku z czym była kilkakrotnie hospitalizowana. Pozwana w tym okresie nie odwiedzała powódki, nie utrzymywała z nią również kontaktu telefonicznego. Pomimo pogarszającego się z wiekiem stanu zdrowia powódka była nadal osobą w pełni sprawną ruchowo, a nadto miała zapewnioną stałą opiekę ze strony wnuczki B. H. (2), wnuka J. H., który okresowo zamieszkiwał z powódką, a także swojej córki B. H. (1), która po śmierci swego męża ponownie zamieszkała w domu przy ul. (...). Pomiędzy stronami nie dochodziło w tym czasie do żadnych kłótni i awantur. Pozwana koncentrowała się na nauce, okresowo wyjechała również do pracy w Stanach Zjednoczonych.

W 2005 r. powódka złożyła pozwanej oświadczenie o odwołaniu darowizny, wskazując jako powód swej decyzji rażącą niewdzięczność i wezwała ją do złożenia oświadczenia o powrotnym przeniesieniu własności udziału w nieruchomości, wyznaczając w tym celu termin spotkania u notariusza. Pozwana nie stawiała się na wezwanie, a zdarzenie to było zarzewiem konfliktu rodzinnego na tle podziału majątku odziedziczony po zmarłym mężu powódki. W związku z

powyższym strony w dalszym ciągu nie utrzymywały ze sobą kontaktów. Powódka po dokonaniu odwołania darowizny w kolejnych latach nie występowała na drogę sądową z powództwem o zobowiązanie pozwanej do złożenia stosownego oświadczenia woli, utrzymując istniejący stan faktyczny.

Na początku 2009 r. pozwana zawarła związek małżeński. Z uwagi na brak środków pieniężnych, na tę okoliczność zorganizowała wraz z mężem skromną uroczystość po ślubie, na którą byli zaproszeni jedynie rodzice małżonków oraz ich rodzeństwo. Następnie wyjechała z mężem do Irlandii, gdzie podjęła pracę i zamieszkuje do chwili obecnej. W tym samym roku ojciec pozwanej poważnie zachorował. Zdarzenie to doprowadziło do ocieplenia relacji pomiędzy matką pozwanej a powódką, jej drugą córką B. H. (1) i wnuczką B. H. (2). Doszło do spotkania rodzinnego u rodziców pozwanej, na którym A. T. przedstawiła powódce swojego męża. W następnym roku pozwana rozmawiała telefonicznie z powódką w trakcie krótkiego pobytu w Polsce. Babcia była życzliwie nastawiona do wnuczki. Nie zgłaszała do niej żadnych pretensji podczas osobistych spotkań.

Pozwana zamierzała wrócić z mężem do Polski i wziąć kredyt na budowę lub zakup mieszkania. W związku z powyższym jej matka wystąpiła z propozycją budowy domu na nieruchomości przy ul. (...). Powódka nie sprzeciwiła się tej propozycji, jednakże spotkała się ona z dezaprobatą B. H. (2). Wkrótce potem, tj. w październiku 2010 r., powódka wystąpiła przeciwko pozwanej z pozwem w niniejszej sprawie, co ponownie doprowadziło do konfliktu rodzinnego. W związku z brakiem możliwości budowy na nieruchomości przy ul. (...), pozwana zamierzała zakupić wraz z mężem inne mieszkanie, jednak warunkiem uzyskania kredytu był brak tytułu własności do innej nieruchomości, w związku z czym pozwana umową darowizny z dnia 7 października 2010 r. przeniosła swój udział w nieruchomościach położonych przy ul. (...) na rzecz swojej matki E. W.. Już w toku niniejszego postępowania powódka wystąpiła przeciwko pozwanej oraz jej matce z pozwem o uznanie za bezskuteczną czynności prawnej darowizny z dnia 7 października 2010 r.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że oparte na podstawie art. 64 k.c., art. 1047 k.p.c. i art. 898 § 1 k.c. powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. W ocenie Sądu I instancji zachowaniu pozwanej względem powódki nie można bowiem przypisać cech rażącej niewdzięczności (art. 898 § 1 k.c.). W okolicznościach niniejszej sprawy nie sposób postawić jej zarzutu celowego uchylania się od sprawowania opieki i niesienia pomocy będącej w podeszłym wieku powódce. W spornym okresie powódka takiej pomocy od pozwanej bowiem nie wymagała, gdyż pomimo stwierdzonych u niej schorzeń, wymagających okresowego leczenia w szpitalu, była osobą w pełni sprawną i mogącą samodzielnie załatwiać wszystkie czynności życiowe, o czym najdobitniej świadczy fakt, że do 2006 r. pracowała w charakterze pomocy domowej. Ponadto od dnia zawarcia umowy darowizny do chwili wyrokowania powódka zamieszkiwała i nadal zamieszkuje z innymi członkami rodziny, którzy w razie potrzeby sprawowali i nadal sprawują nad nią opiekę jako domownicy. Oczywiście zatem jest, że na pozwanej w tych okolicznościach nie spoczywał obowiązek sprawowania bieżącej opieki. W ocenie Sądu Okręgowego trudno też doszukać się innych zachowań pozwanej, które świadczyłyby o wrogim nastawieniu wobec powódki, przejawiającym się intencjonalnymi zachowaniami obliczonymi na wyrządzenie jej krzywdy bądź też sprawienie przykrości, a tylko takie postępowanie wypełnia znamiona „rażącej niewdzięczności”. Faktem jest, że pozwana od 2003 r. nie utrzymywała z powódką kontaktów. Wynikało to jednak z ogólnych nieporozumień rodzinnych i częściowo było spowodowane niewłaściwym, choć nie intencjonalnym, zachowaniem babci, która lekkomyślnie doprowadziła do odnowienia konfliktu pomiędzy matką pozwanej a jej siostrą, pomimo że wcześniej pozwana podejmowała usilne starania o pojednanie najbliższych członków rodziny. Postępowanie wnuczki nie było z pewnością podyktowane zamiarem wyrządzenia babci krzywdy. Z drugiej strony kontaktów z pozwaną nie próbowała również odnowić powódka, pomimo że jej wnuczka do 2009 r. mieszkała w Polsce. W okolicznościach sprawy nie sposób również oprzeć się wrażeniu, że strony w gruncie rzeczy nie żywiły względem siebie żadnych urazów, o czym najdobitniej świadczy ich zachowanie w trakcie spotkania rodzinnego w 2009 r., natomiast przyczyną nieutrzymywania kontaktów były wieloletnie ogólne konflikty rodzinne, potęgowane w następnych latach wzajemnymi pretensjami pomiędzy rodzinami obydwu córek powódki na tle uregulowania kwestii majątku po jej zmarłym mężu. Z tych względów sam fakt zaprzestania przez pozwaną utrzymywania kontaktów z babcią, nie może być rozpatrywany w kategoriach rażącej niewdzięczności.

O kosztach postępowania Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 102 k.p.c.

W apelacji od tego wyroku pozwana wyrok Sądu Okręgowego zaskarżyła w całości. Zarzuciła:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie, że: to powódka była współwinna zerwaniu kontaktów z pozwaną; po stronie pozwanej nie doszło do dopuszczenia się rażącej niewdzięczności; do zerwania kontaktów ze stron doszło wskutek wzajemnego nieporozumienia stron; przyjęcie, że strony przestały się ze sobą kontaktować wskutek wzajemnych waśni, podczas gdy to pozwana jednostronnie zaprzestała jakiegokolwiek kontaktu z powódką,

- art. 898 § 1 k.c. poprzez przyjęcie, że zerwanie wszelkich kontaktów przez wnuczkę z babcią nie stanowi rażącej niewdzięczności oraz oparcie orzeczenia na okolicznościach, które nastąpiły już po odwołaniu przez powódkę darowizny.

W związku z powyższymi zarzutami powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa i zasądzenie od pozwanej na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania przed Sądem I i II instancji, a ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od powódki na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania.

### ***Sąd Apelacyjny zważył co następuje.***

Ustalenia faktyczne Sądu I instancji mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, zostały poczynione na podstawie prawidłowej oceny materiału dowodowego. W świetle tych dowodów nie ulega wątpliwości m.in. fakt, że od 2003r. strony przestały się ze sobą kontaktować. Rację ma skarżąca jedynie o tyle, że w uzasadnieniu nie znalazła należytego odzwierciedlenia *expressis verbis* okoliczność, że taki stan zainicjowała pozwana, która przestała się z babcią w jakikolwiek sposób komunikować. Pozostałe argumenty przytoczone na poparcie zarzutu naruszenia art. 233§2 k.c. w rzeczywistości dotyczą nie tyle trafności ustaleń faktycznych, ile nieprawidłowości procesu subsumcji tych ustaleń pod przesłanki przepisu prawa materialnego z art. 898§1 k.c.

Z przedstawionym wyżej uzupełnieniem Sąd Apelacyjny przyjął więc ustalenia faktyczne Sądu I instancji za własne i uczynił integralną częścią swoich rozważań.

W świetle tych ustaleń postępowanie pozwanej w stosunku do powódki było i jest sprzeczne z obowiązującymi normami moralnymi. Nie sposób uznać bowiem za właściwe, zachowanie polegające na nie utrzymywaniu przez wiele lat jakichkolwiek kontaktów z babcią, która była jej życzliwa i wspomagała w trudnych chwilach życiowych. W zestawieniu ze stosunkiem powódki do samej pozwanej, usprawiedliwieniem dla tak długotrwałego demonstrowania niechęci przez zaniechanie kontaktów, nie może być jednorazowa, lekkomyślna wypowiedź babci o komentarzach matki powódki na temat urody dziecka jej kolejnej córki.

W okolicznościach rozpatrywanej sprawy, zbędne stało się jednak dalsze rozważenie przez Sąd Apelacyjny, czy postępowanie pozwanej wypełnia już pojęcie rażącej niewdzięczności z art. 898 § 1 k.c.

Pozew w niniejszej sprawie został złożony do Sądu w dniu 11 października 2010r., a odpis pozwu doręczony w trybie zastępczego doręczenia z art. 139§1 k.p.c. w dniu 24 marca 2011r. Tymczasem jak zostało prawidłowo ustalone w oparciu o treść aktu notarialnego, w dniu 7 października 2010r. pozwana darowała przedmiotowy udział w nieruchomości matce E. W.

(k- od 74 do 84). Wyłączona była zatem możliwość stosowania art.192 pkt.3 k.p.c.

Jest oczywiste, że zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu własności udziału w nieruchomości ( art.1047 k.p.c.), może odnosić się wyłącznie do osoby uprawnionej do rozporządzania udziałami.

Powódka poszukiwała zaspokojenia swojego żądania w treści art.59 k.c., domagając się zawieszenia postępowania do czasu zakończenia procesu z jej powództwa o uznanie umowy darowizny z dnia 7 października 2010r. za bezskuteczną w stosunku do jej osoby. Wniosek powódki nie zasługiwał jednak na uwzględnienie z braku podstaw z art. 177§1 pkt.1 k.p.c. Rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie nie zależało bowiem w rzeczywistości od wyniku postępowania z powództwa opartego na treści art. 59 k.c., skoro ustawodawca w przepisie szczególnym tj. w art. 898§2 k.c. uregulował

m.in. sytuację związane z rozporządzeniem przez obdarowanego przedmiotem darowizny po złożeniu przez darczyńcę oświadczenia o odwołaniu darowizny.

Zgodnie z tym przepisem, zwrot przedmiotu odwołanej darowizny powinien nastąpić stosownie do przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu, przy czym od chwili zdarzenia uzasadniającego odwołanie obdarowany ponosi odpowiedzialność na równi z bezpodstawnie wzbogaconym, który powinien się liczyć z obowiązkiem zwrotu. W realiach rozpatrywanej sprawy oznacza to możliwość zastosowania art.407 k.c., zgodnie z którym jeżeli ten, kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, rozporządził korzyścią na rzecz osoby trzeciej bezpłatnie, obowiązek wydania korzyści przechodzi na tę osobę trzecią ( por. przez analogię wyrok S.N. z dnia 24.02.2011r. , sygn. akt III CSK 137/10, LEX 1084562). Co do zasady więc, umowa darowizny z dnia 7 października 2010r. nie czyniła niemożliwym zadośćuczynienie roszczeniu powódki o zwrot przedmiotu darowizny (co jest przesłanką roszczenia opartego o treść art.59 k.c.).

W wyniku umowy darowizny z dnia 7 października 2010r. pozwana przestała być właścicielem udziału w nieruchomości i utraciła legitymację bierną w sprawie o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli o przeniesienie prawa własności udziałów w nieruchomości na rzecz powódki.

Z wyżej przedstawionych przyczyn Sąd Apelacyjny uznał, że zaskarżony wyrok odpowiada ostatecznie prawu i w konsekwencji, na podstawie art.385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na podstawie art.108§1 k.p.c., art. 98§ 1 i 3 k.p.c. w zw. z §6 pkt.6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

/-/ E. Staniszevska /-/ J. Futro /-/ B. Wysocki